Rok III. Wychodzi w Krakowie w połowie każdego miesiąca. 1891.

Przedpłatę i ogłoszenia przyjmuje: w Krakowie Skarbnik Tow. Opieki Zdrowia ul. Bracka L. 10, i księgarnia S. A. Krzyżanowskiego, w Warszawie księgarnia Gebethnera i Wolffa.

Nr. 4.

# PRZEWODNIK HIGIJENICZNY

## Organ Towarzystwa Opieki zdrowia.*)

*„Zdrowie — to szczęście i potęga.*

**Członkowie Towarzystwa otrzymują czasopismo bezpłatnie.**

Przedpłata w Galicyi wynosi Złr. 3, (dla nauczycieli szkół ludowych 1 złr.); w Królestwie Polskiem 3 r. sr. 50 kop., (w Warszawie 3 ruble,) w Niemczech mar. 5, we Francyi fr. 7.

*Inseraty oblicza się po 10 złr. za jednę stronnicę, mniejsze w tym samym stosunku.*

Korespondencyje uprasza się nadsyłać pod adresem *Redaktora Przewodnika Higijenicznego* w Krakowie ul. Wiślna 5.

**28 Kwietnia.**

TREŚĆ: 1. Sprawozdanie chemika miejskiego krakowskiego z czynności za rok 1890. 2. Przedstawienie Towarzystwa opieki zdrowia wniesione do Wysokiej c. k. Rady szkolnej krajowej w sprawie lekarzy szkolnych. 3. O pielęgnowaniu włosów. 4 Sprawozdanie Wydziału Towarzystwa opieki zdrowia w Krakowie za rok 1890. 5. Dział statystyczny. 6. Rozmaitości. 7. Z bieżącej chwili. 7. Od redakcyi. 8. Ogłoszenia.

# SPRAWOZDANIE

## chemika miejskiego krakowskiego

### z czynności za rok 1890.

Jeszcze w roku 1888 wniósł R. m. Prof. Dr. Bandrowski projekt utworzenia pracowni chemicznej miejskiej, a to celem zaprowadzenia dokładnej kontroli pokarmów i innych przedmiotów do codziennego użytku przeznaczonych, a wreszcie wyrobów przemysłu chemicznego. Na posiedzeniu w dniu 7 lutego 1889 Rada miejska zgodziła się na ten projekt, zatwierdzając poniżej umieszczony statut i regulamin pracowni chemicznej, jak również instrukcyą dla komitetu tejże pracowni.

Do komitetu pracowni chemicznej powołała Rada miejska jako delegata komisyi sanitarnej Profesora Dr. E. Bandrowskiego, jako delegata komisyi przemysłowej Wgo E. Stockmara, aptekarza, zaś z poza Rady Profesora Dr. Olszewskiego.

Komitet ukonstytuował się, wybierając przewodniczącym dyrektora Muzeum techniczno przemysłowego Dr. A. Baranieckiego, za-

*) Członkiem Towarzystwa opieki zdrowia może być każdy, kto na jego cele złoży 2 złr. rocznej wkładki.

stępcą przewodniczącego Profesora Dr. Olszewskiego, sekretarzem Profesora Dr. E. Bandrowskiego.

Nieprzewidziane przedtem trudności, jakie się okazały przy urządzaniu pracowni chemicznej w Muzeum techniczno-przemysłowem, spowodowały komitet do zaproponowania zmiany §. 2. statutu pracowni chemicznej, o tyle, iż pracownia ta ma być urządzoną w budynku Magistratu, na co też Rada miejska się zgodziła, przeznaczając w tym celu dwa pokoje od strony ulicy Poselskiej. Zmiana ta opóźniła znacznie termin otwarcia prac. chem., lokal bowiem przeznaczony na jej pomieszczenie, trzeba było dopiero odpowiednio urządzić, czem zajął się komitet pracowni. Zamianowany na posiedzeniu Rady miejskiej w dniu 6 lutego 1890 chemik miejski, objąwszy czynności w dniu 15 lutego, zająć się przedewszystkiem musiał zakupnem potrzebnych naczyń i przyrządów chemicznych, jak również niezbędnych książek.

Z powodu, iż większą część potrzebnych naczyń i przyrządów chemicznych, sprowadzić musiano z zagranicy, termin ostatecznego otwarcia pracowni chemicznej przeciągnął się aż do 5 maja — do tego zaś czasu, chemik miejski, korzystając z łaskawego pozwolenia Prof. Dr. Bandrowskiego, wykonywał rozbiory w jego pracowni.

Suma, przeznaczona na urządzenie pracowni, jaką rozporządzał komitet, była dosyć skromna, wynosiła bowiem po strąceniu kosztów poniesionych na roboty mularskie, stolarskie, zaprowadzenie gazu etc. zaledwie 1500 złr., — dlatego też komitet postanowił na razie zakupić tylko najpotrzebniejsze przyrządy, książki etc. Prócz niezbędnych naczyń i odczynników chemicznych zakupiono z ważniejszych przyrządów: Przyrząd do destylacyi wody z suszarką wodną, wagę chemiczną Bungego, przyrząd polaryzacyjny Haenscha i Schmida, przyrząd Soxletha do oznaczenia tłuszczów, laktomierz Quevenna, przyrząd Tesera do szybkiego oznaczania tłuszczu w mleku Capilarimeter Traubego i przyrząd Räsego do oznaczania fuzlu, mikroskop, przyrząd Abla do oznaczenia punktu zapłonienia nafty itp. Prócz tego zakupiono 13 tomów specjalnych książek i zaprenumerowano jedno specyjalne czasopismo.

Cennik za rozbiory wykonywane w pracowni chemicznej został również przez komitet już ułożony a po przedłożeniu go komisyi sanitarnej, zostanie Radzie miejskiej przedłożony do zatwierdzenia.

Przy układaniu cennika komitet kierował się tą zasadą, że chcąc publiczność zachęcić i ułatwić jej korzystanie z pracowni chemicznej, trzeba możliwie niskie ustanowić opłaty za rozbiory.

Do dnia 31 grudnia 1890 wykonano w pracowni ogółem 167 rozbiorów. Z tego wykonano z polecenia władz miejskich rozbiorów 130, dla stron zaś 37.

Rozbiory, wykonane z polecenia władz miejskich, były następujące:

| Przedmiot badany | Ilość |
|---|---|
| Woda | 26 |
| Barwiki | 10 |
| Wino | 3 |
| Mleko | 7 |
| Wódka | 12 |
| Soki cukrowe | 5 |
| Cukierki | 4 |
| Nafta | 43 |
| Ocet | 8 |
| Woda sodowa | 2 |
| Mąka | 5 |
| Drożdże | 1 |
| Pudry | 2 |
| 1. Środek ogniochronny | 1 |
| 2. " " | 1 |

Woda. Wprawdzie od dawna znaną to jest rzeczą, że Kraków posiada w ogóle bardzo złą wodę. Fakt ten stwierdza obecnie bardzo dobrze wynik rozbioru wody z kilkunastu studzien tutejszych.

W pracowni chemicznej zbadano wodę z 26 studzien a z tych woda z 21 studzien okazała się do picia wprost nieodpowiednią. Urząd zdrowia, mając zdrowie mieszkańców na celu a chcąc choć w części zapobiedz złemu, poleca w takich wypadkach właścicielom należyte oczyszczenie studni. Naturalnie oczyszczenie takie stanowczo nie zapobiega złemu, ale za to choć częściowo przez to samo, iż woda mechanicznie się oczyszcza. Wody złe znajdują się nietylko w studniach domów starych, lecz owszem w wielu domach nowych, postawionych w miejscach, gdzie nigdy mieszkalne domy się nie znajdowały, znajdują się wody do picia zupełnie nieodpowiednie.— Naturalną więc jest rzeczą, że oczyszczanie, nawet budowanie nowych studzien nie zda się tu na wiele, grunt bowiem sam zawiera ciała organiczne gnijące, któremi woda, przepływając przez nie, się nasyca.

Wyników rozbioru wszystkich badanych wód nie myślę tu przytaczać, tém bardziej, iż w wielu wypadkach nie wykonywałem

zupełnego rozbioru a mianowicie wtenczas, gdy obecność lub ilość jednego, dwóch lub więcej składników wskazywała na to, że woda ta jest wprost złą. Tak np. jeżeli w wodzie znalazłem większe ilości amoniaku, kwasu azotowego, ciał organicznych za wiele etc., nie wykonywałem już dalszych oznaczeń — gdyż na podstawie tych danych mogłem stanowczo orzec, że woda ta jest złą i do picia nie odpowiednią.

Dla przykładu przytoczę tu jednakże wynik rozbioru chemicznego wód ze studni publicznych na plantacyach położonych, podając równocześnie dla porównania maksymalne ilości składników, jakie woda dobra zawierać powinna.

| | Składniki stałe | Kwas siarkowy | Chlor | Kwas azotowy | Kwas azotawy | Amoniak | Kameleon do utlenienia | Twardość ogolna |
|---|---|---|---|---|---|---|---|---|
| Woda dobra | 0·5 | 0·1 | 0·03 | 0·015 | wcale nie albo bardzo małe ślady | wcale nie albo bardzo małe ślady | 0·01 | 20°n. |
| Studnia na wylocie ul. Poselskiej | 1·2912 | 0·1260 | 0·0423 | 0·0223 | znaczne ślady | znaczne ślady | 0·1012 | 44·85°. |
| Studnia przy Uniwersytecie | 1·5794 | 0·3624 | 0·1258 | 0·0574 | bardzo znaczne ślady | znaczne ślady | 0·0923 | 48·97°. |
| Studnia przy pomniku Straszewskiego | 0·8180 | 0·1454 | 0·0468 | 0·0940 | — | — | 0·0041 | 29·43°. |
| Studnia przy jatkach dominikańskich | 3·1080 | 1·4624 | 0·0652 | 0·0289 | bardzo znaczne ślady | bardzo znaczne ślady | 0·1534 | 99·70°. |
| Studnia przy Frübeku (Orpheum). | 1·6368 | 0·2676 | 0·1512 | 0·2305 | bardzo znaczne ślady. | małe ślady | 0·0303 | 50·0°. |

Liczby powyższe oznaczają gramy w 1 litrze wody.

Barwiki: Chcąc skutecznie zapobiedz używaniu szkodliwych barwików do farbowania pokarmów lub napojów, wydał Magistrat na przedstawienie fizyka miejskiego rozporządzenie, iż urząd akcyzowy miejski ma wszelkie barwiki, sprowadzane przez tutejszych fabrykantów wódek, cukierków, pierników etc., przesłać najprzód do zbadania do pracowni chemicznej. Urząd akcyzowy przesłał też 10 barwików do rozbioru, z których trzy, jako barwiki anilinowe, skonfiskowano.

Wino: Zbadano trzy gatunki wina. Rozchodziło się zaś przedewszystkiem o zbadanie, czy wina te nie zostały sfałszowane

jakimiś szkodliwymi dodatkami, przyczem szczególniej zwrócono uwagę na obce barwiki, kwas salicylowy, borowy, gumę, dekstrynę etc.

Wykrycie powyższych nienaturalnych składników wina nie przedstawia żadnych trudności, natomiast co do orzeczenia, czy wino w ścisłem tego słowa znaczeniu nie zostało w jakiś sposób sfałszowane, panuje jeszcze wielka niepewność. Rozmaite gatunki win bowiem rozmaity posiadają skład a nawet te same gatunki lecz z różnych pochodzące okolic okazują pewną rozmaitość w składzie. Z tego też powodu stanowcze orzeczenie, czy wino nie zostało sfałszowane, czy to przez dodanie wody, czy alkoholu, czy cukru, czy gliceryny i t. p. jest w bardzo wielu wypadkach wprost niemożebnem.

M l e k o. Kontrola mleka na targu spoczywa w rękach weterynarza miejskiego. Pracownia chemiczna rozstrzyga tylko w podejrzanych i wątpliwych wypadkach następnie od czasu do czasu kontroluje jakość mleka sprzedawanego w obu tutejszych mleczarniach. Dotychczasowe próby wykazały, że co do mleka sprzedawanego w tutejszych mleczarniach, mieszkańcy uskarżać się nie mają żadnego powodu.

W ó d k a. W Krakowie dużo można się nasłuchać o rozmaitych ciałach, które rzekomo mają służyć do zaprawiania wódek, — mówi się o kwasach — siarkowym, solnym, ałunie, mydle etc. jako środkach bardzo często i najchętniej dodawanych do wódek. Dotyczyć to ma naturalnie tylko wódek sprzedawanych w ordynarnych szynkach i spożywanych przez ludność najuboższą. Chcąc przekonać się, o ile w tem twierdzeniu może być prawdy, odbyłem z komisarzem obwodowym rewizyją prawie we wszystkich szynkach obwodu III. Na miejscu zrobiłem natychmiast wstępne badania a gdy badana wódka wydała mi się podejrzaną, zabierałem do pracowni w celu dokładniejszego zbadania. Zbadałem zabranych w ten sposób 12 gatunków wódek, ale w żadnej nie znalazłem wspomnianych składników. Ze zbadanych wódek trzy tylko zostały skonfiskowane a to z powodu, że zabarwione zostały barwikami anilinowymi.

Naturalnie nie można twierdzić, jakoby wódki sprzedawane w tutejszych ordynarnych szynkach były zupełnie dobre, — owszem pozostawiają one bardzo wiele do życzenia pod wielu względami. Wódki te fabrykują bowiem sami szynkarze, przyczem używają tańszego spirytusu, nie dobrze rektyfikowanego, a więc zawierającego jeszcze ślady fuzlu, aldehydu, furfurolu i innych składników szkodliwie na organizm działających. Olejki, używane przez tychże do

zaprawiania, bywają także bardzo wątpliwej wartości a więc i ostateczny produkt tj. wódka bywa bardzo nędzna.

Soki cukrowe. Na wezwania fizyka miejskiego komisaryat targowy baczną zwrócił uwagę na sok sprzedawany w małych flaszeczkach, tak chętnie przez dzieci kupowanych. Do rozbioru przysłano pięć gatunków tego rodzaju soków, z których dwa okazały się jako zabarwione barwikami anilinowymi i dlatego też je skonfiskowano.

Cukierki: Cztery gatunki zabarwionych cukierków przesłanych do rozbioru szczególniej ze względu na jakość użytych barwików. Cukierki te uznano za dobre, gdyż zabarwione były nieszkodliwymi barwikami.

Ocet: Zbadano w ogóle 8 gatunków octu. O przymieszce kwasów mineralnych do octu w celu jego wzmocnienia, o czém również dosyć często słyszeć można, z prób tych przekonać się nie mogłem, w żadnej bowiem nic podobnego nie znalazłem a próbki te pochodziły właśnie z najbardziej podejrzanych o to handli. Za to naturalnie znalazłem ilość kwasu octowego bardzo rozmaitą, bo od 2·6—4·8%

Woda sodowa: Fabrykacya wody podanéj podlega ścisłéj kontroli tutejszego Urzędu zdrowia. — Dla skontrolowania, o ile jednak tutejsi fabrykanci odpowiadają włożonym na nich wymaganiom i obowiązkom, zbadano wodę sodową z dwóch fabryk i znaleziono ją zupełnie dobrą.

Mąka: Zbadano w ogóle pięć gatunków mąki, pochodzących, z tutejszych składów.

Oznaczano wodę i popiół — ostatni w celu przekonania się, czy nie zawiera przymieszek mineralnych. — Następnie badano je mikroskopijnie a w końcu na zawartość sporyszu. Badane mąki okazały się dobre.

Drożdże: Przesłany do zbadania przez Magistrat jeden gatunek drożdży, przeznaczony na sprzedaż przez publiczną licytacyą, wątpliwy co do wartości i pochodzenia, okazał się zupełnie dobry.

Pudry: Rozbiór dwóch gatunków z tutejszych handli pochodzących pudrów wykazał, że stanowią je mięszanina mąki ryżowej z doskonale sproszkowanym kaolinem. — że więc nie zawierają nic szkodliwego.

Nafta: Do 1 grudnia zbadano 43 gatunków nafty. Szczególniej zwracano tu uwagę na punkt zapłonienia, do oznaczania któ-

rego używanym bywa ogólnie przyjęty przyrząd Abla. — Naftę zapłaniającą się niżej 21°C w tymże aparacie, uważa się za łatwo zapalną. Ze zbadanych naft jednę tylko znaleziono łatwo zapalną, reszta zaś posiadała punkt zapłonienia od 21° — 29°. Ze względu jednak, iż z zimą pogarszają się bardzo te stosunki, fabrykanci i kupcy, mając bowiem daleko większy popyt, naftę sprzedają daleko gorszą, często łatwo zapalną, a wykonywanie dokładnéj kontroli przez jednę osobę w obec tak wielkiej ilości sklepów byłoby rzeczą wprost niemożliwą. Magistrat na przedstawienie fizyka miejskiego rozporządził, iż każda nafta, począwszy od 1 grudnia, przy wprowadzaniu jej do miasta musi być ze względu na zapalność zbadaną, nafta zapalna natychmiast konfiskowaną i niszczoną.

Rozporządzenie to poskutkowało o tyle, że z wprowadzonej w miesiącu grudniu do miasta nafty, zaledwie jednę beczkę znaleziono zapalnej.

Rozbiorów dla stron prywatnych wykonano w pracowni 37 za ogólną sumę 247 złr. Uzyskany z pracowni dochód nie przedstawia się wprawdzie bardzo różowo, jeżeli się jednak uwzględni, że to początek, że opłaty za rozbiory są bardzo niskie, to przedstawia się on nienajgorzéj. Swoją drogą przyznać muszę, że zainteresowanie się publiczności pracownią było dotychczas bardzo małe — prawie żadne. Przedmioty przesłane do zbadania pochodziły bądź z urzędów, bądź też od ludzi, którzy rozbiór tychże w urzędowych celach koniecznie mieć musieli. Rozbiory te przedstawiają się w następujący sposób;

| Przedmiot. | Ilość. | Kwota opłacona. |
|---|---|---|
| Woda | 8 | 110 |
| Pobielanie naczyń | 12 | 36 |
| Wódka | 8 | 78 |
| Ocet | 1 | 2 |
| Chleb | 1 | 4 |
| Kaperki | 1 | 3 |
| Tkanina | 1 | 3 |
| Ciała mineralne | 5 | 16 |

Ilość i jakość wykonanych dotychczas rozbiorów, nie wystarcza jeszcze do wydania sądu o naszych pokarmach i przedmiotach, przeznaczonych do codziennego użytku. W każdym jednak razie z dotychczasowych prób, tém bardziéj jeżeli się uwzględni, że zba-

dane produkta z najbardziej podejrzanych pochodzą handlów, można orzec to, że postęp pod względem fałszowania u nas jeszcze bardzo mały i że może nie tak prędko doczekamy się podobnych stosunków, jakie panują w miastach bardziéj na zachód wysuniętych.

---

## Statut pracowni chemicznéj miasta Krakowa.

§. 1. W celu zaprowadzenia kontroli sanitarnej artykułów spożywczych lub też do codziennego użytku przeznaczonych, nadto w celu skutecznej kontroli wyrobów przemysłu chemicznego, Gmina m. Krakowa zakłada i utrzymuje „Pracownią chemiczną miasta Krakowa“.

§. 2. Pracownia chemiczna miasta Krakowa jest instytucyą miejską.

§. 3. Nadzór pracowni porucza się osobnemu komitetowi, złożonemu z delegata komisyi sanitarnej, delegata komisyi przemysłowéj, fizyka miejskiego, dyrektora Muzeum, jako też osoby zawodowéj, która może być powołana i z poza grona Rady.

§. 4. Komitet pracowni wybiera Rada na lat 3.

§. 5. Bezpośredni zarząd pracowni i wykonanie wszelkich badań zawodowych porucza się osobnemu urzędnikowi, który będzie miał tytuł chemika miejskiego.

§. 6. Posada chemika miejskiego jest na razie prowizoryczną. Przywiązana jest do niéj płaca 700 zła. i dodatek służbowy w kwocie 140 zła. nadto połowa z uiszczonych za badania należytości.

§. 7. Chemika miejskiego mianuje Rada na wniosek Magistratu, a po zasiągnięciu zdania Komisyi sanitarnéj.

§. 8. Warunkiem uzyskania posady chemika miejskiego jest a) świadectwo z odbytéj co najmniej 2- letniej praktyki analitycznéj w pracowniach chemicznych wszechnicy lub politechniki, b) świadectwo z ukończonych studyów chemicznych na wszechnicy lub politechnice (egzamin nauczycielski do szkół realnych z chemią jako głównym przedmiotem, takiż doktorat filozofii, 2 egzamina państwowe z politechniki.)

§. 9. Chemik miejski podlega pod względem służbowym bezpośrednio fizykowi miejskiemu.

§. 10. W pracowni chemicznej miasta Krakowa będą wykonywane rozbiory chemiczne, w pierwszym rzędzie w celach sanitarnych i przemysłowych z polecenia władz miejskich.

Inne władze jako też strony prywatne, mogą również zgłaszać się do chemika miejskiego z żądaniem zbadania przedmiotów, należących do wyrobów z zakresu higijeny i przemysłu.

§. 11. Badania z polecenia władz miejskich są bezpłatne.

Za wszelkie inne będzie pobierane wynagrodzenie według taksy przez komitet pracowni ustanowionéj a przez Radę miejską zatwierdzonéj. W przypadkach taksą nieobjętych, rozstrzyga o wysokości wynagrodzenia nieodwołalnie komitet pracowni.

Należytość za rozbiór przypadająca, ma być naprzód w Kasie miejskiéj złożona.

§. 12. Bliższe szczegóły urządzenia i prowadzenia pracowni chemicznéj, praw i obowiązków chemika miejskiego, a wreszcie zakres działania komitetu pracowni, określa regulamin pracowni i instrukcya dla komitetu, które na przedstawienie komitetu uchwala Rada miejska

## Regulamin pracowni chemicznéj miasta Krakowa.

§. 1. Bezpośredni zarząd pracowni chemicznéj miasta Krakowa należy do chemika miejskiego.

§. 2. Jest on urzędnikiem miejskiego urzędu zdrowia i podlega w zakresie służbowym fizykowi miejskiemu.

§. 3. Obowiązki chemika miejskiego są:

a) Odpowiada za całość zbiorów w pracowni nagromadzonych, jako też za prawidłowy tok czynności jemu powierzonych.

b) Wykonywa wszelkie badania zawodowe z polecenia władz innych, jako też dla osób prywatnych, a to w myśl §. 10 i §. 11. statutu pracowni.

c) Bierze udział w posiedzeniach komisyi sanitarnéj i przemysłowéj i to z głosem doradczym, nadto w innych czynnościach urzędowych z polecenia fizyka miejskiego.

d) Przedkłada komitetowi pracowni sprawozdanie kwartalne z swych czynności dokonanych i ze stanu pracowni, jako też wnioski dotyczące urządzeń w pracowni, ulepszeń sanitarnych w mieście i t. d.

§. 4. Chemik miejski zapisuje do osobnéj księgi wszystkie badania chemiczne w porządku, w jakim wpływają, przyczém ma wpisać datę otrzymanego polecenia, jakość, ilość przedmiotu do badania oddanego, wreszcie wypadek badań, a w danym przypadku nazwisko strony. W tym téż porządku mają być dokonywane badania, jednakże z zastrzeżeniem, iż badania z polecenia władz miejskich mają przed innemi pierwszeństwo.

§. 5. Wszelkie badania ma chemik miejski wykonywać według metod przez komitet pracowni zatwierdzonych.

§. 6. Wyniki dokonanych rozbiorów mają być wygotowywane na osobnych formularzach, treść tychże zaciągnięta do księgi wpływów (§. 4.) poczém zaopatrzone podpisem chemika miejskiego, doręczane władzom lub stronom prywatnym.

§. 7. Z końcem każdego roku przedkłada chemik miejski komitetowi wnioski, co do potrzeb pracowni w roku następnym.

## Instrukcya dla komitetu pracowni chemicznéj w Krakowie.

Komitet wykonywa nadzór pracowni chemicznéj miasta Krakowa.
W tym celu:

a) czuwa nad czynnościami chemika miejskiego;

b) wybiera i zatwierdza metody naukowe, według których badania mają być wykonywane; *

c) ocenia sprawozdania i wnioski chemika miejskiego i przedkłada takowe komisyi sanitarnéj i przemysłowéj:

d) przedstawia sekcyom i komisyom miejskim własne wnioski, dotyczące spraw pracowni chemicznéj m. Krakowa;

e) układa i przedstawia Radzie miejskiéj do zatwierdzenia taksy za badanie płatne i rozstrzyga w przypadkach taksą nieobjętych.



# PRZEDSTAWIENIE TOWARZYSTWA OPIEKI ZDROWIA
## wniesione do Wysokiej c. k. Rady szkolnej krajowej
## W SPRAWIE LEKARZY SZKOLNYCH.*)

*Wysoka c. k. Rado szkolna krajowa!*

Znane powszechnie smutne stosunki higijeniczne w naszych szkołach średnich były przyczyną, że Towarzystwo opieki zdrowia od początku swego istnienia sprawą higijeny szkolnej się zajęło i przynajmniej teoretycznie usiłowało wszechstronnie ją badać. Pierwsze jednak kroki Towarzystwa w kierunku zebrania dokładnych dat statystycznych co do stanu zdrowia młodzieży naszej oraz wpływu szkoły pod tym względem przekonały, że odpowiedź na te pytania jest niemożliwą dla braku wszelkich spostrzeżeń fachowych. Wprawdzie dla lekarzy obeznanych z zasadami higijeny nie mogło być wątpliwem, że nasze budynki szkolne o salach szczupłych, często nie odpowiadających ilości uczniów, nieodpowiednio ogrzanych, nie posiadających wentylacyi, nie dostatecznie oświetlonych i nie zaopatrzonych w odpowiednie ławki, muszą mieć wpływ na zdrowie młodzieży bardzo szkodliwy; lekarze praktyczni wyrobili sobie przekonanie o tym wpływie na podstawie swojej praktyki, młodzież bowiem szkolna stanowi znaczną liczbę pacyentów u okulistów, (wskutek zboczeń w refrakcyi oczu), u lekarzy chorób wewnętrznych (wskutek niedokrewności i niedostatecznego rozwoju fizycznego, oraz objawów neurasthenii), u chirurgów (wskutek zboczeń w budowie kręgosłupa), — lecz dokładnych dat statystycznych, na podstawie których możnaby oznaczyć, gdzie tkwi przyczyna tych zboczeń, czy tylko w samych szkołach i zajęciach szkolnych, czy też do tego przyczynia się dom rodzicielski wskutek braku odpowiedniej, świadomej potrzeb dziecka racyonalnej opieki, — tego luźne spostrzeżenia lekarzy oczywiście dostarczyć nie mogły. Dlatego Wydział Towarzystwa opieki zdrowia jeszcze w roku zeszłym, wprzód nim z pewnymi wnioskami w sprawie poprawy stosunków higijenicznych w szkołach na forum publiczne wystąpił, uznał za konieczne przedewszystkiem rozpocząć starania o wprowadzenie instytucyi lekarzy szkolnych, którzy

*) Referat prof. Dra N. Cybulskiego.

by ten brak wiadomości uzupełnili i w tym względzie uzyskał uchwałę Walnego Zgromadzenia Tow. opieki zdrowia w dniu 30 Marca 1891 r.

Sprawę lekarzy szkolnych uznał Wydział za sprawę pierwszorzędnej ważności z dwóch powodów, najprzód ze względu na doniosłość samych dat statystyczno-lekarskich, jaką one dla sprawy racyonalnego nauczania w szkołach mają, następnie dlatego, że obecność lekarza w szkole, obeznanego z zasadami higijeny szkolnej może być nawet przy naszych smutnych stosunkach szkolnych bardzo pożyteczną i dodatnią w swoich skutkach.

Że działalność lekarza szkolnego może być skuteczną, przekonywują nas przykłady prawie wszystkich państw europejskich, w których instytucye takie od krótszego lub dłuższego czasu istnieją jak n. p. Szwecya, Szwajcarya, Belgia, Francya, nawet Rosya. — Nie mając pewności, czy pomimo swojéj ważności sprawa lekarzy szkolnych dozna łaskawego przyjęcia ze strony władz wyższych i czy znajdą się środki na wydatki, które wprowadzenie téj instytucyi za sobą pociągnąć musi, Wydział Tow. opieki zdrowia wszedł w porozumienie z pewną liczbą swoich członków lekarzy, którzy wyrazili gotowość przyjęcia na siebie obowiązków lekarzy szkolnych na razie bezpłatnie aż do chwili, w której c. k. Rząd środki na ten cel obmyśli i odpowiedne posady utworzy.

Gdy obecnie jednak wskutek petycyi Tow. nauczycieli szkół wyższych, wystosowanej w téj saméj sprawie do Sejmu krajowego a jednomyślnie uchwalonej na wniosek Jego Magnif. Rektora Zakrzewskiego sprawa utworzenia posad lekarzy szkolnych pomyślny wzięła obrót i prędzéj lub później zostanie przez Wysoki Rząd prawdopodobnie załatwioną, Wydział Tow. opieki zdrowia ośmiela się zabrać głos tak ze względu na omawianą w referacie rektora Zakrzewskiego kwestyą wynagradzania lekarzy szkolnych jakoteż w celu ułatwienia Wysokiej c. k. Radzie szkolnej zadania w sprawie ułożenia instrukcyi dla przyszłych lekarzy szkolnych i określenia ich obowiązków, przedkładając w obu wymienionych kierunkach Wys. c. k. Radzie szkolnej wnioski do łaskawego rozważenia.

Oczywiście, że wynagrodzenie lekarza szkolnego musi być zależném od jego obowiązków, dlatego téż wypada przedewszystkiem ściśle określić i podać w formie instrukcyi obowiązki lekarza szkolnego. Instrukcyą taką ułożoną na wzór instrukcyi dla lekarzy szkolnych w Szwecyi, Belgii i Szwajcaryi, a zdaniem członków Wydziału Tow. opieki zdrowia najbardziej odpowiadającą naszym miejscowym stosunkom, mamy zaszczyt przy niniejszém podaniu załączyć. Stosownie do określonego wyżéj podwójnego zadania lekarza szkolnego instrukcya załączona ma także ten podwójny charakter; wszelako jako jedną z najważniejszych czynności lekarza uważa Wydział Tow. op. zdrowia dokładne zbieranie dat statystycznych podług załączonych przy instrukcyi wzorów, które dadzą nietylko jasny obraz stanu zdrowotnego zakładu dla władzy szkolnéj, nietylko bezpośrednio pozwolą na zaprowadzenie pewnych ulepszeń i usunięcie nieraz drobnych a szkodliwych usterek, lecz zarazem pozwolą lekarzowi wskazać tych uczniów, dla

których pewna kuracya lub szczególna opieka jest potrzebną. Zebranie takich dat statystycznych oczywiście wymaga znacznéj pracy ze strony lekarza, codzienego bywania w szkole, czuwania nad uczniami, odwiedzania ich w domu i t. p; — oczywiście więc, że stanowisko lekarza oraz jego wynagrodzenie musi być odpowiednie do tych obowiązków. Biorąc na uwagę wynagrodzenie lekarzy szkolnych w Belgii 3000—1500 franków, w Francyi 3000—1500, w Rosyi 600 rubli, w konwiktach do 1500 rb., a oraz stosunki ekonomiczne w państwie austryackim, Wydział Tow. opieki zdrowia sądzi, że wynagrodzenie lekarza szkolnego winno wynosić dla jednego gimnazyum przynajmniej 600 złr. Również odpowiedne winno być stanowisko lekarza w hierarchii służbowej i pozostawać bezpośrednio zależném tylko od Wysokiej Rady szkolnéj krajowéj, któréj składa sprawozdanie miesięczne oraz w końcu roku wnioski i uwagi co do niezbędnych ulepszeń w warunkach higijenicznych danéj szkoły; tylko mając niezależne zupełnie stanowisko od miejscowej władzy szkolnéj, z którą zresztą winien pozostawać w ciągłym porozumieniu, lekarz może spełnić swoje zadanie. Tém mniéj lekarz może być zależnym od samej młodzieży szkolnéj jak to proponuje w referacie swoim p. Rektor Zakrzewski, jednem słowem zdaniem Wydziału Tow. opieki zdrowia lekarz szkolny powinien być urzędnikiem państwowym podobnie jak każdy nauczyciel, otrzymywać renumeracyą z kasy państwowéj i spełniać obowiązki podług instrukcyi zatwierdzonej przez państwo i uzupełnionéj przez Rady szkolne krajowe, stosownie do potrzeb każdego kraju.

Obecnie, nim w ten lub inny sposób instytucya lekarzy szkolnych zostanie w państwie Austryackiem ustanowioną, Wydział Tow. opieki zdrowia ma zaszczyt załączyć listę swych członków lekarzy, którzy wyrazili gotowość spełniania tych obowiązków w szkołach średnich miasta Krakowa, na razie bezpłatnie, jeżeli Wysoka Rada szkolna krajowa takowe im polecić raczy. Ponieważ jednak każdy z wymienionych lekarzy ma inne obowiązki, a spełnianie obowiązków względem szkoły przy wielkiej liczbie uczniów podług załączonéj instrukcyi byłoby nad siły jednego człowieka, przeto Wydział uprasza, ażeby Wysoka Rada szkol. kraj. raczyła do każdego zakładu szkolnego przeznaczyć po dwóch lekarzy, tymczasowo na rok jeden. Z końcem każdego roku szkolnego Wydział Tow. opieki zdrowia po porozumieniu się z lekarzami, którzy obowiązki w szkołach pełnić będą, będzie przedkładał listę kandydatów na miejsce ustępujących, ażeby w ten sposób utrzymywać ciągłość instytucyi. Gdyby Wysoka c. k. Rada szkolna krajowa przychyliła się do téj propozycyi, przyjmuje na siebie pośrednio odpowiedzialność Wydział Tow. opieki zdrowia za pełnienie obowiązków lekarzy szkolnych, aż do chwili zamianowania płatnych lekarzy szkolnych, poddając ich działanie w szkołach i ich sprawozdania ze stanu zdrowia uczniów kontroli viceprezesa Tow. opieki zdrowia prof. N. Cybulskiego, co zdaniem Wydziału dla ujednostajnienia obserwacyi i badań przynajmniéj w pierwszych latach istnienia lekarzy szkolnych będzie rzeczą bardzo pożądaną.

---

## Projekt i instrukcya dla lekarzy szkolnych.

§. 1. Z rozpoczęciem swoich obowiązków lekarz obznajamia się z budynkiem szkolnym i sporządza opis wszystkich sal podług wzoru A*).

§. 2. Bada stopniowo w ciągu pierwszych 2 miesięcy każdego roku wszystkich bez wyjątku uczniów szkoły i sporządza dla każdego z nich osobny protokół stanu zdrowia podług wzoru załączonego pod B), wyjątkowo uzupełnia go świadectwem lekarza domowego.

§. 3. Protokóły spisane na mocy oględzin i badania ucznia, o ile możności w obecności władz szkolnych, uzupełnia na podstawie dwóch kwestyonaryuszów C i D, które mają być przez gospodarza klasy i rodziców lub opiekuna ucznia wypełnione.

§. 4. Ku końcowi każdego roku lekarz ponownie bada wszystkich uczniów i notuje swoje spostrzeżenia w zaprowadzonych już protokółach.

§. 5. Przez cały rok szkolny lekarz bywa co najmniej dwa razy tygodniowo w szkole i informuje się o stanie zdrowia uczniów,oraz w razie potrzeby, udziela pomocy lekarskiej.

§. 6. Lekarz szkolny odwiedza każdego chorego ucznia, o którym przez władze szkolne zostanie zawiadomionym i wynik swoich badań wpisuje do protokółu tego ucznia. Jeżeli zaś podczas dłuższej choroby ucznia lekarz nie zostanie wezwany, w takim razie wnosi do protokółu treść świadectwa domowego lekarza, który obserwował ucznia podczas choroby. a które to świadectwo uczeń winien przedłożyć władzy szkolnéj.

§. 7. Lekarz bywa obecny przynajmniéj raz w tygodniu na ćwiczeniach gimnastycznych, oraz bierze udział w innych zabawach i wycieczkach szkolnych.

§. 8. Na podstawie zebranych wiadomości o stanie zdrowia każdego ucznia, lekarz udziela wskazówek gospodarzom klasy co do miejsca, które uczeń ze względu na wzrok i słuch w klasie zajmować powinien.

§. 9. Z końcem każdego miesiąca lekarz za pośrednictwem Dyrekcyi szkoły przesyła Wys. Radzie szk. kraj. sprawozdanie o stanie zdrowia uczniów szkoły jemu powierzonej. (Do czasu ustanowienia rządowych lekarzy szkolnych sprawozdania także będą przesyłane komitetowi Tow. opieki zdrowia, który na podstawie tych sprawozdań będzie składał ogólny referat o stanie zdrowia w szkołach krakowskich Wys. Radzie szk. krajowéj.

§. 10. Dozorowi lekarza szkolnego pod względem higijenicznym podlegają także mieszkania, w których uczniowie są umieszczani na kwaterze. O wyniku rewizyi takich mieszkań, lekarz obowiązany jest zawiadomić miejscową władzę szkolną, oraz wspomnieć w miesięcznem sprawozdaniu do Rady szk. krajowéj.

---

*) Opis ten corocznie ma być uzupełniany stosownie do zmian, które pod tym lub innym względem zostają zaprowadzone.

## A) WZÓR

## podług którego ma być sporządzony opis szkoły.

I.

Ogólny plan budynku szkolnego.

II.

1. Opisanie poszczególnych klas: Klasa: wysokość: długość: szerokość: Objętość powietrza: Ile ławek? Ilu uczniów? Ile powietrza na każdego ucznia?

2. Jakie są ławki? Ile szeregów? Jak wielkie przestrzenie między ławkami? Opis systemu ławek:

3. Czy ławki są malowane, surowe, lub lakierowane, czy system ławek pozwala na utrzymanie czystości w szkołach? Jak często wymiata się szkołę i jaki jest zwykle stan?

4. Jaka podłoga: miękka? twarda? surowa? malowana? parkiet? Jakie są ściany: suche, wilgotne, malowane, bielone.

5. Ile okien? Kierunek? Jak wielka powierzchnia światła? Jak wysoko od podłogi, jak od sufitu? Z której strony pada światło na stoły uczniów? Jakiego rodzaju i jak wielkie są szyby? Szerokość ram?

6. W jakim kierunku otwierają się okna? Czy istnieją urządzenia wentylacyjne? Kiedy takowe bywają czynne? Czy są story i jakie?

7. Czy istnieją urządzenia do sztucznego oświetlania?

8. Jakie są wyniki fotometrycznych pomiarów dla miejsc najświetlejszych i najciemniejszych? a) w dni światłe, słoneczne? b) w dni ciemne? c) z rana? d) w godzinach popołudniowych? Ilu uczniów z miejsc swoich nieba nie widzi?

9. Sposób ogrzewania?

10. Temperatura klasy przy piecu? W miejscu najdalej oddalonem?

11. Wilgotność przed rozpoczęciem nauki? W czasie lekcyi? Po wyjściu uczniów?

12. Zawartość $CO_2$ w powietrzu klasy przed i po lekcyach?

13. Bakteryologiczne badania powietrza klasy?

14. Gdzie jest miejsce nauczyciela? Na podniesieniu czy nie? Jaka tablica; czarna, biała, błyszcząca, matowa, jej położenie względem uczniów?

## Nadto z każdej klasy muszą być zebrane wiadomosci.

1. Jakie druki są w książkach, z których się uczą?

2. Ile godzin w tygodniu piszą, rysują? Ile obowiązkowych godzin nauki? Ilu nauczycieli uczy?

3. Jak długie są pauzy?

4. Czy są mechaniczne roboty i jakie?

## B). Protokół badania ucznia.

............ 189..... Szkoła ............ klasa ............

Imię i nazwisko .............................................. wiek ............

Narodowość .................... barwa włosów .................... oczu ....................
Rozwój czaszki ....................

Badanie z początkiem i z końcem roku szkolnego dnia .................... 189....

Wzrost i ciężar ciała. Objętość klatki piers. przy inspir. Objętość klatki piers. przy expir. Stan kręgosłupa. Rodzaj i stopień skrzywienia. Jakie istnieją choroby konstytucyjne. Bystrość wzroku. Stan refrakcyi. Szerokość akkomodacyi. Inne zmiany w oku lub na powiekach. Słuch i choroby ucha. Stan zębów. Siła mięśni mierzona dynamometrem. Stopień uwłoszenia i choroby włosów. Czy ma wól? Czy miewa bóle głowy? Charakter pisma. Oddechanie przez nos, jeżeli utrudnione i z jakiego powodu? Mowa. Uwagi.

### Choroby przebyte w ciągu roku.

Datum badania. Rodzaj choroby.

### C). Kwestyonaryusz lekarza do gospodarza klasy.

1. Jakie są zdolności ucznia? Uważny czy nie? Czy się prędko oryentuje?
2. Czy posiada szczególne uzdolnienie lub nieuzdolnienie do pewnych przedmiotów?
3. Czy są bracia w szkole starsi lub młodsi i czy są podobieństwa?
4. Jak nosi książki?
5. Czy nie ma Pan jakich uwag co do stanu zdrowia lub umysłu?

### D). Kwestyonaryusz do rodziców, opiekunów i domowego lekarza.

Nazwisko .................... Szkoła .................... klasa ....................
Wiek .................... Miejsce urodzenia .................... Narodowość ....................

1. Czy mieszka u rodziców i jak dawno w Krakowie? Adres: Ulica? Nr. domu? Piętro?
2. Ile rodzeństwa i wiek tegoż?
3. Czy żyje ojciec i matka? Kiedy zmarli i na co? Czy umierali bracia i siostry i na co?
4. Czy ma zaszczepioną ospę? Ile razy? Czy skarży się na bóle głowy? Czy nie miewa drgawek, lub innych chorób nerwowych?
5. Ile pokoi zajmuje mieszkanie? Czy światłe lub ciemne? Ile okien na ulicę? Czy jest słońce i kiedy?
6. Apetyt ucznia? Czy pija wino, piwo, herbatę, kawę?
7. Przy jakim stole pracuje (czworoboczny czy okrągły)? Na czem siaduje?
8. Czy się uczy muzyki, rysunków, języków? Czy jeździ konno, fechtuje się lub czy bierze udział w ćwiczeniach gimnastycznych, zabawach wspólnych, czy chodzi na przechadzkę i czy ślizga się?

9. Ile godzin pracuje uczeń w domu? Ile czasu zajmują nauki, które pobiera po za szkołą?

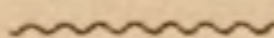
10. Czy się uczy we dnie, czy wieczorem przy sztucznem świetle (świeca, lampa)?

11. Gdzie uczeń spędza wakacye? Jeżeli wyjeżdża na wieś, od ilu lat i na jak długo?

12. O której godzinie idzie spać a o której wstaje?

13. Czy rodzice, bracia i siostry noszą okulary i jakie?

14. Jakie choroby przebył dotychczas?



# O pielęgnowaniu włosów.

Wiedząc dobrze, że bujny porost włosów jest zarówno dla mężczyzn jak i dla kobiet jedną z najpiękniejszych ozdób naturalnych, chcemy poniżej w krótkim zarysie udzielić czytelnikom wypróbowane rady, jak włosy pielęgnować i utrzymywać należy. Porostu włosów przyspieszyć nie leży w naszej mocy, jakby sobie tego życzył nie jeden interesowany, barwa bowiem, gęstość i siła włosu należą do przyrodzonych właściwości każdego. Racyonalném pielęgnowaniem jednak pomagamy włosom do wzrostu i usuwamy wszelkie wpływy szkodliwe, których skutkiem jest łysienie, gdy przeciwnie przez nadużywanie pomad, szkodzących zdrowiu tynktur i przez zaniedbywanie higijenicznych przepisów przeszkadzamy porostowi, a nawet czasem niszczymy go całkowicie. Pod tym względem grzeszą częstokroć tak panie jak i mężczyźni pozbawiając się — przez wykonywanie rozmaitych praktyk — dobrowolnie swej ozdoby; tym wszystkim poniżej umieszczone ogólne prawidła przydać się mogą. —

Bujny porost należy i u człowieka do tak zwanych właściwości rasy. Nie można zaprzeczyć tego faktu, że u bardzo wielu ludzi wzrost i rozwój włosów a zębów stoi do siebie w odwrotnym stosunku, tak że rzadko chodzą w parze piękne i zdrowe zęby z bujnym włosem. W znacznej części znajdziemy piękne włosy obok złych zębów i na odwrót. U mężczyzn pojawia się zresztą bardzo często przeciwieństwo między brodą a włosami na czaszce. Mężczyźni o uderzająco pięknej brodzie, pokazują zdjąwszy kapelusz świecącą łysinę, którą nie zawsze można przypisywać nocom spędzonym bezsennie przy książce lub na... zabawie. U kobiet najczęściej powodem wypadania włosów jest zwyczaj za silnego ich związywania, zwykle bowiem wypadają włosy najpierw z tych miejsc, gdzie je najwięcej szarpano i ciągnięto. Skąd to pochodzi, posta-

ramy się w krótkości wytłómaczyć. Włosy są osadzone na kształt kapelusza na brodawkowatej wyniosłości, którą nazywamy cebulką włosową. Od tej to cebulki, odżywianej przez krew, wzrost włosu bierze swój początek. Jeśli więc włos przy jego nasadzie zanadto naciągamy, to oddala się on coraz to więcej od swej cebulki, nie może się odżywiać i wypada. Należy też dlatego miejsca przedziału włosów często zmieniać, inaczej bowiem wąski rozdział przejdzie wkrótce w szeroką ulicę. Również zaleca się w nocy i parę godzin z rana włosy zostawić rozpuszczone. — W znacznej ilości przypadków powodem wypadania włosów jest niedostateczne odżywianie podkładu włosowego, czyli innemi słowy, przypływ krwi do wspomnianych już cebulek jest tak szczupły, że nie są one w stanie wydzielić potrzebnej ilości substancyi włosowej. Łysina z tej przyczyny jest dość częstą, a mianowicie powstająca po długotrwałej i wyniszczającej chorobie n. p. po tyfusie jednak właśnie tutaj można łatwo wypadaniu włosów zapobiedz, — naturalnie nie tyle wcieraniami spirytusowemi z rumu, wódki francuskiej, lub chinowemi pomadami — ile raczej środkiem nader prostym, który może właśnie dla swej prostoty nie jest tak cenionym jak na to zasługuje. Mamy tu na myśli szczotkowanie włosów. Wycierając energicznie po kilka razy dziennie suchą szczotką skórę głowy w całej jej rozciągłości zwiększamy przypływ krwi do niej a pośrednio także i do cebulek włosowych, co znowu sprzyja wydzielaniu się cieczy włosowej, a przez nią wzrostowi włosów. Czem dla rozwinięcia się mięśni jest gimnastyka, tem dla bujnego porostu włosów staje się systematyczne szczotkowanie.

Szczotkowanie to jest jeszcze zbawiennèm przy innej formie wypadania włosów, również czesto zdarzającej się: przy łysieniu, wskutek nadmiernego łuszczenia się skóry głowy. Jak naskórek całego ciała tak też i skóra głowy zrzuca najwyższą swą warstwę komórkową w postaci łusek. Troskliwèm czyszczeniem usuwamy je, lecz zdarza się często, szczególnie u ludzi, których głowa łatwo się poci, że tworzenie się tych łusek jest niezmiernie obfitèm, Obecność ich wskazuje z jednej strony, że nie usunięto ich starannie a z drugiej, że włosy naturalnie czy sztucznie zamało były namaszczone. Naturalne namaszczenie włosów, odbywa się za pośrednictwem gruczołów, wydzielających ze siebie obfitą ilość tłuszczu, a usadowionych tuż przy nasadzie włosów; łatwo więc pojąć, że jeśli wspomniane już łuski zakrywają ujścia tych gruczołów, ich treść (tłuszcz) nie może się wydzielić i włosy pokryć. To zaś na-

sycenie tłuszczem jest dla włosu koniecznem, gdyż przeszkadza ono parowaniu płynu z włosów, przez co włosy nie wysychają, nie siwieją przedwcześnie. W tém względzie korzystnie jest przemywać głowę przynajmniej raz na tydzień letniemi mydlinami, jeśli tworzenie się łusek jest bardzo obfite, należy skórę głowy na noc dobrze natrzeć rozczynem, złożonym z jednej części gliceryny i 3 części wody, nazajutrz zaś mocno ją wyszczotkować. Osobom, których włosy są suche, zaleca się natrzeć od czasu do czasu włosy olejkiem n. p. migdałowym najchętniej używanym: oddaje on wcale dobre usługi, jeśli go się tylko używa w miarę a nigdy do tego stopnia, by włosy wyglądały jak zlepione.

Temperatura może także wpływać ujemnie na rozwój włosów. Ich niebezpiecznymi nieprzyjaciółmi jest równie za silne gorąco jak i wielkie zimno.

Bardzo często przyczyną łysiny u młodych i starszych panów jest zwyczaj tuszowania się zimną wodą po nocach spędzonych bezsennie. Należy więc zawsze przy zimnych omywaniach i tuszach ochraniać włosy przed bezpośredniém zetknięciem się z wodą, przez nałożenie na nie gąbki. Podczas tuszu obok zimna działają szkodliwie także i uderzenia lejącej się wody: włosy zesztywniałe od zimna łatwo się odłamują i nie chcą więcej odrastać. Co się tyczy zapiekania i przykręcania, to w tym względzie istnieje między uczonymi pewna sprzeczność. Jedni sądzą, że zapiekanie, wysuszając włos, jest zawsze szkodliwém, inni jak np. Bock twierdzą, że zapiekanie włosów nie szkodzi tak bardzo, jak powszechnie ludzie mniemają, że nawet, jeśli się to czyni ostrożnie, ciepło żelaza i łagodne pociąganie włosu przywodząc krew, działają na pokład włosowy pomyślnie.

Nie od rzeczy będzie w tém miejscu wspomnieć o nowo odkrytym nieprzyjacielu włosów. Francuskiemu bakteryologowi Saymonne powiodło się odkryć dotychczas nieznanego jeszcze lasecznika, którego on uważa za przyczynę łysiny u człowieka. Pod wpływem tego lasecznika włosy łamią się przy samej skórze, przenika on bowiem w cebulki włosowe, które, szybko się mnożąc, zupełnie niszczy. Jako środek leczniczy przeciw temu niszczycielowi zaleca Saymonne raz na tydzień nacierać skórę głowy rozczynem składającym się z 50 grm. tranu, 50 grm. świeżego soku cebuli, z żółtka i około 25 grm. gumy arabskiej. Skutek tego leczenia ma być pewnym, jeśli pasorzyt nie zniszczy doszczętnie cebulek włosowych. Dodać musimy, że świe-

że wykryty laseczniki nazwał Dr. Saymonne „Baccillus crinivorax.“ (kronik. lek.)

Gdy przez niedbalstwo, nieznajomość rozsądnego pielęgnowania lub przez choroby włosy w znacznej liczbie wypadły i bardzo powoli odrastają należy się chwycić środka, zalecanego przez sławnego perukarza Wiliama z Cheltenham.

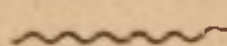
Odcina się mianowicie tylko krótkie i delikatne włoski, aby je pobudzić do odrośnięcia, silne zaś pozostawia się nietknięte. Wiara odkrywcy w skuteczność tego postępowania była tak wielką, że raz wyraził coś on: „my perukarze, nie mielibyśmy wcale zajęcia gdyby przystrzygano rozsądnie włosy.“

Rzeczywiście, z przystrzyganiem włosów popełnia się liczne nadużycia w przekonaniu, — że włosy tem więcéj rosną, im częściej się je obcina. — Mniemanie to sprawdza się rzadko i odradzamy paniom usilnie zbyt często ucinać swe włosy, gdyż w znacznej liczbie przypadków nie odzyskują one po kilkurazowem skracaniu swej pierwotnej długości. Wystarczy najzupełniej jeśli się włosy w razie koniecznej potrzeby skróci na końcu o jeden lub kilka centymetrów.

Po ogoleniu odrastają zwykle włosy szybko, — okoliczności tej nie należy jednak nadużywać, pragnąc długą otrzymać brodę. Aczkolwiek bowiem po każdem ogoleniu broda przez tydzień o jednę linią odrasta, co w roku więcej niż 4 cale czyni, to jednak nie rośnie włos brody w tym samym stosunku, skoro się go w spokoju pozostawia.

Goląc co tydzień brodę od 20 do 70 roku życia, oddaje mężczyzna na ofiarę noża włosy na brodzie w długości razem prawie 16 stóp; zwykle nie dosięga jednak broda więcej niż, co najwyżej, dwie stopy długości i to ani przez częste golenie, tylko przez pilne szczotkowanie podkładu włosowego.

W obec dość znacznej trudności osiągnięcia imponującego zarostu przez samoistne działanie, można wyrozumieć ludzi szczycących się brodą, jakby Bóg wie czem. Gdyż bogactwa można sobie zdobyć, a piękna broda, pozostanie zawsze tylko darem przyrody.



*Wiktor D...*

# DZIAŁ STATYSTYCZNY.

**Ze Lwowa**. Stan zdrowotny w miesiącu marcu b. r. nie różnił się w niczem od lat poprzednich i był niepomyślny. Zwiększyła się chorobliwość i śmiertelność. Choroby narządu oddechowego prze-

ważały nad innemi jak zwykle o tej porze a między niemi zapalenie płuc. Z chorób zakaźnych żadna nie zdradzała charakteru nagminnego a co do liczby zgłoszono ich ogółem 47 przypadków, zatem mniej niżeli w 2 poprzednich miesiącach. We fizykacie zgłoszono 3 chorych szczepionych z ospą, 7 chorych z odrą i tyleż z dyfteryą i dławcem, 11 chorych z płonicą, 3 chorych z czerwonką, 1 chorego z kokluszem, 13 chorych z tyfusem brzusznym, 2 chorych z tyfusem plamistym i 3 chorych z influencą.

Lekarze miejscy leczyli 1148 chorych ubogich, w zakładach miejskich 91 czyli razem 1239 osób. Z tych odesłali do szpitala 46 ubogich.

Śmiertelność. W miesiącu marcu zmarło 338 osób czyli na 1 rok i 1000 mieszkańców 31·7 a bez obcych 20·9. Podług rodzaju chorób zmarło z braku sił żywotnych 14, z płonicy 5, z odry 1, z dławca i dyfteryi 5, z gorączki połogowej 1, z drgawek 9, z wodogłowia 1, z zapalenia mózgu 9, z zapalenia narządu oddechowego 56, z udaru 7, z nieżytu płuc i oskrzeli 10, z gruźlicy 66, z tyfusu brzusznego 4, z nieżytu żołądka 15, z zapalenia kiszek 7, z choroby Brighta 4, z zapalenia nerek 5, z puchliny 2, z raka 15, z zołzów 1, z kiły 1, z ropnicy 1, z wady serca 15, z rozedmy płuc 8, z uwiądu starczego 21, śmiercią gwałtowną 9; inne nie objęte niniejszym wykazem 36.

**P.**

**Z Krakowa.** Miesiąc marzec był nieco pomyślniejszy od swojego poprzednika. Wprawdzie ogólna śmiertelność była w nim prawie taka sama jak w lutym, ale za to rzadsze bywały przypadki chorób zakaźnych. Z ospą przywieziono chorego z okolicy do tutejszego szpitala, a w samem mieście stwierdzono tylko kilka przypadków ospianki; rzadziej pojawiała się odra, błonica i dławiec, wcale nie płonica; częściej krztusiec i dur brzuszny, ostatni przeważnie w domach na Podzameczu. Z chorób zakaźnych doniesiono: o odrze 8 razy (13 z. m.), o płonicy 0 (7 z. m.), o dławcu i błonicy 38 razy (36 z. m.), o krztuścu 4 razy (13 z. m.), o durze brzusznym 29 razy (28 z. m.), o róży 6 razy (5 z. m.).

Umarło razem 209 osób, to jest według obliczenia na rok i 1000 mieszkańców 33.6, bez obcych 19.1. Chrześcijan umarło 37.1 na 1000, żydów 21.0.

Z chorób zakaźnych umarło 14,8% wszystkich zmarłych, mianowicie 1 z odry, (2 z. m.), 21 z dławca i błonicy (21 z. m.), 2 z krztuśca (0 z. m.), 6 z duru brzusznego (7 z. m.), 1 z róży.

Z gruźlicy umarło 38 osób (45 z. m.), z zapalenia płuc 40 (30 z. m.).

Śmiercią gwałtowną zginęły 4 osoby; 2 skutkiem oparzenia, 2 otruło się.

**Dr. B.**

# Sprawozdanie o przebiegu chorób nagminnych w Galicyi

w czasie czterotygodniowym od 1-go do 28-go Lutego 1891 roku.

(Z bióra sanitarnego c. k. Namiestnictwa).

| Rodzaj choroby | Stwierdzona w | Ilość gmin epidemią dotkniętych | Ludność gmin epidemią dotkniętych | Chorych: pozostało z poprz. okresu | Chorych: przybyło | Chorych: razem | Z tych zmarło: mężczyzn | Z tych zmarło: kobiet | Z tych zmarło: dzieci | Z tych wyzdrowiało: mężczyzn | Z tych wyzdrowiało: kobiet | Z tych wyzdrowiało: dzieci | Z tych leczy się: mężczyzn | Z tych leczy się: kobiet | Z tych leczy się: dzieci |
|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|
| **Dur brzuszny** | 44 p. oraz Lwowie i Krak. | 100 | 390.650 | 501 | 949 | 1.450 | 44 | 42 | 23 | 356 | 401 | 242 | 139 | 132 | 71 |
| **Dur osutkowy** | 19 powiat. i jak wyżej | 48 | 285.703 | 232 | 452 | 684 | 20 | 19 | 6 | 201 | 196 | 70 | 75 | 75 | 22 |
| **Szkarlatyna** | 24 pow. i jak wyżej | 50 | 290.183 | 251 | 583 | 834 | 3 | 2 | 101 | 31 | 38 | 438 | 7 | 12 | 202 |
| **Dyfterya i krup** | 19 pow. i jak wyżej | 19 | 257.574 | 37 | 180 | 217 | 3 | 1 | 60 | 11 | 11 | 102 | 1 | 3 | 25 |
| **Czerwonka** | 4 pow. i jak wyżej | 6 | 206.337 | 7 | 13 | 20 | — | 2 | 1 | 9 | 3 | 5 | — | — | — |
| **Odra** | 46 pow. i jak wyżej | 221 | 478.213 | 2034 | 5652 | 7.686 | 5 | 7 | 372 | 233 | 265 | 5.145 | 52 | 59 | 1548 |
| **Koklusz** | 29 pow. i jak wyżej | 75 | 118.083 | 1213 | 1234 | 2.447 | 3 | 5 | 92 | 51 | 54 | 1.052 | 12 | 10 | 1168 |
| **Jaglica (Trachoma)** | 1 powiatach | 5 | 20.154 | 89 | — | 89 | — | — | — | 60 | 29 | — | — | — | — |
| **Gorączka połogowa** | 3 p. oraz Lwowie i Krak. | 6 | 258.178 | 1 | 8 | 9 | — | 5 | — | — | 2 | — | — | 2 | — |
| **Ospa** – **szczepionych** | | | | 198 | 719 | 917 | 9 | 6 | 12 | 195 | 234 | 241 | 59 | 87 | 74 |
| **Ospa** – **nieszczepion.** | 25 powiat. oraz Lwowie i Krakowie | 135 | 349.723 | 166 | 596 | 762 | 20 | 15 | 102 | 67 | 84 | 230 | 47 | 52 | 145 |
| **Ospa** – **razem** | | | | 364 | 1315 | 1679 | 29 | 21 | 114 | 262 | 318 | 471 | 106 | 139 | 219 |

# Sprawozdanie o przebiegu chorób nagminnych w Galicyi

**w czasie czterotygodniowym od 1-go do 28-go marca 1891 r.**

(Z bióra sanitarnego c. k. Namiestnictwa).

| Rodzaj choroby | | Stwierdzona w | Ilość gmin epidemią dotkniętych | Ludność gmin epidemią dotkniętych | Chorych: pozostało z poprz. okresu | Chorych: przybyło | Chorych: razem | Z tych zmarło: mężczyzn | Z tych zmarło: kobiet | Z tych zmarło: dzieci | Z tych wyzdrowiało: mężczyzn | Z tych wyzdrowiało: kobiet | Z tych wyzdrowiało: dzieci | Z tych leczy się: mężczyzn | Z tych leczy się: kobiet | Z tych leczy się: dzieci |
|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|
| **Dur brzuszny** | | 40 p. oraz Lwowie i Krak. | 88 | 385.145 | 342 | 883 | 1.225 | 46 | 32 | 18 | 265 | 249 | 161 | 198 | 170 | 86 |
| **Dur osutkowy** | | 22 pow. i jak wyżej | 42 | 291.669 | 172 | 426 | 598 | 22 | 22 | 8 | 147 | 142 | 63 | 72 | 84 | 38 |
| **Szkarlatyna** | | 25 pow. i jak wyżej | 50 | 283.546 | 221 | 526 | 747 | 2 | 3 | 113 | 22 | 30 | 427 | 5 | 5 | 140 |
| **Dyfterya i krup** | | 11 pow. i jak wyżej | 24 | 266.657 | 29 | 241 | 270 | 3 | 2 | 105 | 13 | 12 | 82 | 2 | 4 | 47 |
| **Czerwonka** | | 3 pow. i Lwowie | 5 | 133.214 | — | 50 | 50 | 2 | — | 5 | 9 | 9 | 17 | 3 | 3 | 2 |
| **Odra** | | 45 p. oraz Lwowie i Krak. | 179 | 434.957 | 1.659 | 3.925 | 5.584 | 6 | 6 | 275 | 185 | 220 | 3.811 | 23 | 33 | 1025 |
| **Koklusz** | | 26 pow. i w Krakowie | 60 | 122.956 | 1.190 | 983 | 1.173 | — | — | 57 | 20 | 15 | 1.299 | 8 | 11 | 763 |
| **Jaglica (Trachoma)** | | | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — |
| **Gorączka połogowa** | | 2 pow. i Lwowie | 3 | 131.442 | 2 | 2 | 4 | — | 3 | — | — | 1 | — | — | — | — |
| **Ospa** | **szczepionych** | 20 pow. oraz Lwowie i Krakowie. | 147 | 390 572 | 220 | 581 | 801 | 6 | 4 | 8 | 150 | 212 | 229 | 55 | 89 | 48 |
| | **nieszczepion.** | | | | 244 | 607 | 851 | 21 | 25 | 115 | 79 | 95 | 281 | 35 | 43 | 157 |
| | **razem** | | | | 464 | 1.188 | 1.652 | 27 | 29 | 123 | 229 | 307 | 510 | 90 | 132 | 205 |

# SPRAWOZDANIE
## Wydziału Towarzystwa opieki zdrowia w Krakowie
za rok 1890.

Uzyskawszy od władz potwierdzenie zmian statutu, uchwalonych przez zeszłoroczne Walne Zgromadzenie, zaczął się Wydział Towarzystwa krzątać około potworzenia oddziałów (filij) w miastach prowincyonalnych. Wszelkie jednak starania nie odniosły pożądanego skutku, bo nie udało się ani jednej filji założyć, aczkolwiek w kilku miastach lekarze w tym względzie zachodów nie szczędzili. Spotkał nas więc zawód świadczący wymownie, w obec notorycznej wielkiej chorobliwości i śmiertelności w kraju, że publiczność nasza dotychczas mało sprawą zdrowia publicznego się zajmuje, lub też, że nie pojmuje należycie skuteczności działania zbiorowemi siłami w tej sprawie. Więc dalej pouczać ją o tem i zainteresować sprawą zdrowia uznał Wydział Tow. jako na razie najważniejsze swoje zadanie. które też wedle możności za pośrednictwem swego organu „Przewodnika higijenicznego“ spełnić usiłował. — O ile się to udało, a mianowicie, czy „Przewodnik higij.“ tak, jak dotąd jest redagowany, odpowiada potrzebie ludności naszej, nie do nas należy orzekać, stwierdzić jednak musimy, że ilość członków Towarzystwa i prenumeratorów „Przewodnika“ w roku zeszłym się nie zmniejszyła, a nadto, że w roku tym udało nam się uzyskać od najwyższych władz kościelnych i szkolnych bardzo łaskawe i dla nas pochlebne zalecenia — a mianowicie od Najprzewielebniejszych Jener. Konsystorzy: Książęco-Biskupiego Krakowskiego, Arcybiskupiego obrz. łac. we Lwowie, Biskupiego obrz. łac. w Tarnowie i w Przemyślu, wreszcie od Wysokiej c. k. Rady szkolnej krajowej.

W sprawozdaniu zeszłorocznem wykazaliśmy członków i prenumeratorów „Przewodnika higij.“ 817, z tych ubyło w końcu roku 1890 145, przybyło natomiast nowych 490, tak, iż obecnie jest ich 1162, a więc o 345 więcej niż w tym czasie roku zeszłego.

Godząc się w zupełności ze zdaniem, wypowiedzianem niegdyś przez lorda Derby, iż rozpowszechnienie między publicznością zasad higijeny przynosi społeczeństwu większy pożytek niż najlepsze ustawodawstwo sanitarne, rozpowszechniał Wydział Towarzystwa wszystkie lepsze artykuły umieszczane w „Przewodniku higijenicznym,“ rozsełając odbitki z nich bezpłatnie właściwym osobom. I tak artykuł „o gimnastyce dziewcząt“ rozesłano wszystkim szkołom i pen-

syonatom żeńskim w kraju; podobnież odbitkę artykułu „o skrzywieniach bocznych tułowia“; w czasie Sejmu rozesłano pp. posłom kilka artykułów omawiających projekt ustawy sanitarnej gminnej, aby ich dla tej sprawy korzystnie usposobić; wreszcie rozesłano za łaskawem pośrednictwem Wysokiej c. k. Rady szkolnej krajowej odbitkę odczytu „o zabawach młodzieży“ w większej ilości egzemplarzy wszystkim szkołom średnim w kraju.

Z tej samej wychodząc zasady, poruszył Wydział wszystkie możliwe sprężyny, aby wydaną przez się w tym roku pracę prof. Dra Jakubowskiego p. t. „Wskazówki żywienia i pielęgnowania dzieci w 1-szym roku życia“ jak najwięcej w kraju rozszerzyć. — Naznaczył więc za książeczkę, obejmującą 42 stronic druku (w 12), w sprzedaży hurtownej cenę bardzo niską, bo 5 złr. za 100 egzemplarzy, a tylko 45 złr. za exempl. 1000 i uprosił wszystkie łacińskie konsystorza w Galicyi o poparcie tego wydawnictwa. Dzięki temu udało się rozsprzedać tej książeczki dotąd prawie 11000 exemplarzy, co — tuszymy — bez korzystnego wpływu na zdrowotność dzieci nie pozostanie. Dodatkowo nadmienić musimy jeszcze, że z tych niskich cen, naznaczonych na wydawnictwa nasze, robiliśmy zawsze szerokie ustępstwa dla pp. nauczycieli ludowych i dla księży, kierujących czytelniami ludowemi, ilekroć od Towarzystwa tego żądano. Wreszcie z zawiązanem we Lwowie Towarzystwem przyjaciół zdrowia nawiązaliśmy rokowania ofiarując dostarczanie wszystkim członkom tegoż Towarzystwa roczników Przewodnika higijenicznego po cenie 1 złr. 25 ct., — ale odpowiedzi dotąd nie mamy.

Jak w pierwszym roku istnienia Towarzystwa, tak i w roku zeszłym urządził Wydział szereg odczytów z zakresu higijeny. Mówili pp. Dr. Bossowski, Dr. Jordan, Dr. Cybulski, Dr. Browicz i brat Albert, — który w gorących słowach związek ubóstwa z chorobą przedstawił; odczyty te ściągły dość liczną publiczność do sali Rady miejskiej i znalazły ogólne uznanie. Wykład swój „o zabawach młodzieży“ wygłosił Dr. Jordan powtórnie — w formie nieco zmienionej — w sali Sokoła we Lwowie, pragnąc i tam pozyskać umysły dla sprawy nie małego dla zdrowia młodzieży znaczenia.

Aby młodzieży akademickiej dostarczyć sposobności do ćwiczeń ciała kazał Wydział Towarzystwa, za zgodą Senatu akademickiego, wystawić swoim kosztem na dziedzińcu kliniki stałe przyrządy gimnastyczne i oddał je młodzieży do użytku, — oraz

przyczynił się kwotą 100 złr. do zakupna przyborów szermierskich umieszczonych w Nowej czytelni akademickiej.

W grudniu wniósł Wydział przedstawienie do Świet. Rady szkolnej krakowskiej miejskiej prosząc, aby ze względu na wielkie mrozy, krótkość dni i wielką naówczas chorobliwość dzieci, nauka szkolna rozpoczynała się rano nie o 8-mej lecz dopiero o 9-tej godzinie i aby odbywała się w jednym ciągu tak, by dzieci tylko raz dziennie do szkoły uczęszczać musiały. Podobne przedstawienie zrobiono i wysokiej c. k. Radzie szkolnej krajowej. — Z upoważnienia Wydziału wniósł prezes Tow. w Radzie miejskiej krak., by wprowadzono w szkole wydziałowej żeńskiej naukę gimnastyki oraz praktyczną naukę gospodarstwa domowego, ważną tak ze stanowiska ekonomicznego jakoteż zdrowotnego; wnioski te przekazała Rada m. sekcyi swej szkolnej do zbadania i przedłożenia odpowiedniego referatu. Wreszcie wspomnieć wypada, iż komisya sanitarna miejska zgodziła się na wniosek nasz, by w lokalu pogotowia i pod zarządem zawiązującego się obecnie Towarzystwa ratunkowego ochotniczego urządzoną została wypożyczalnia przyborów potrzebnych dla ubogich chorych w myśl artykułu, umieszczonego w Nr. 11 Przewodnika higijenicznego z r. 1890.

Z większych prac, podjętych przez Wydział Towarz. w roku zeszłym, wymienić wreszcie należy sprawę żywienia się ludu naszego i sprawę lekarzy szkolnych.

Że lud nasz licho się odżywia, wiadomo powszechnie, — a zaprzeczyć się też nie da, iż częstokroć żywi się on gorzej, niż to odpowiada jego położeniu ekonomicznemu, bo nie zawsze umie użyć racyonalnie tych zasobów, którymi rozporządza. Te uwagi skłoniły Wydz. Tow. opieki zdrowia do zajęcia się sprawą żywienia się ludu naszego — a w pierwszym rzędzie do wypracowania obszernego i szczegółowego kwestyonariusza dotyczącego tej sprawy i do rozesłania go w 750 exemplarzach do wszystkich zakątków Galicyi, aby zebrać dla opracowania tej kwestyi materyał prawdziwy. Termin nadesłania odpowiedzi nie minął dotąd a Wydział Towarzystwa żywi nadzieję, że pp. nauczyciele ludowi, proszeni o wypełnienie kwestyonaryusza, zrozumieją znaczenie podjętej pracy i ułatwią ją Towarzystwu rychłem nadesłaniem odpowiedzi. Materyał, w ten sposób uzyskany, zamierza Wydział Tow. uporządkować i drukiem ogłosić a następnie — na jego podstawie opracować i ogłosić wskazówki racyonalnego i odpowiedniego dla naszego ludu żywienia się.

Sprawę lekarzy szkolnych omawiał wielokroć Wydział Tow.

na swych posiedzeniach; ostatecznie uchwalił przesłać Wysokiej c. k. Radzie szkolnej swoją opinią w tej sprawie do łaskawego rozważenia i uwzględnienia — aczkolwiek już poprzednio sejm krajowy uchwalił przychylnie wniosek, uczyniony przez p. Dr. Zakrzewskiego, Rektora Uniw. Jagiell. a domagający się zaprowadzenia instytucyi lekarzy szkolnych w Galicyi. Przedstawienie, przesłane do Wysokiej c. k. Rady szkolnej (referat prof. Dr. Cybulskiego), umieszczamy powyżej w całości.

Dla uzupełnienia tego sprawozdania nadmienić w końcu musimy, iż z spraw przekazanych Wydziałowi do rozpatrzenia przez zeszłoroczne Walne Zgromadzenie dwie, t. j. sprawa zbadania projektu ustawy ogólnej przeciw pijaństwu i sprawa budowli wiejskich, dotychczas przez Wydział załatwione być nie mogły.

*Kraków, 23 Marca 1891 r.*

**Imieniem Wydziału Tow. opieki zdrowia.**

sekretarz: **Dyrektor A. Getlich.**

Prezes: **Dr. H. Jordan.**

# ROZMAITOŚCI.

* **Namiestnictwo morawskie** wydało p. d. 23. grudnia r. z. rozporządzenie, którem poleca wykonać w Roznowie cały szereg zarządzeń celem zapobieżenia szerzeniu się gruźlicy tak między osobami zjeżdżającemi na kuracyę jak pomiędzy miejscową ludnością. Z pisma tego dowiadujemy się, że podczas gdy w całej Morawii umiera z gruźlicy 15%, w Roznowie i w okolicy umiera aż 25% ludności miejscowej (nie wliczając obcych). — a co się tyczy zarządzeń nakazanych odpowiadają one prawie zupełnie tym postulatom, które zeszłego roku grono lekarzy przebywających w Szczawnicy za iniciatywą Dr. Barzyckiego przedłożyło Akademji umiejętności, jako właścicielce tego zakładu zdrojowego do uwzględnienia. — Przy tej sposobności stwierdzamy z przyjemnością na podstawie nadesłanego nam sprawozdania z Szczawnicy, że z postulatów wymienionych niektóre zostały już w czyn wprowadzone; mianowicie zakupiono przyrząd sinfekcyjny Thursfilda, poustawiano tak w mieszkaniach jakoteż w korytarzach spluwaczki i polecono podłogi zapokostować.

* **Klub szermierzy**. Pod tem nazwiskiem zawiązała młodzież akademicka we Lwowie nowe stowarzyszenie, którego celem według statutów jest „kształcenie się w sztuce szermierki, jej pielęgnowanie, rozwój sił fizycznych i podniesienie poczucia ugrzecznienia koleżeńskiego i towarzyskiego“. Członkiem klubu może być tylko chrześcijanin. Zwyczajnymi członkami klubu mogą być zwyczajni słuchacze wszechnicy lwowskiej, członkami nadzwyczajnymi mogą być nadzwyczajni słuchacze

wszechnicy lwowskiej. Nowemu klubowi, który ma tak piękny cel przed sobą życzymy jak najlepszego powodzenia i rozwoju. Statut klubu Namiestnictwo już zatwierdziło.

* Nowy **zakład hydroterapeutyczny** otwarty został zeszłego miesiąca w Krakowie przy ulicy zwierzynieckiej pod l. 8. W zakładzie tym przeznaczono na czynności lekarskie 28 ubikacyj, urządzonych wykwintnie, według najznakomitszych wzorów zagranicznych. Jest tam, między innemi w sali, gdzie znajdują się tusze, przyrząd opatrzony termometrem, za pomocą ktorego lekarz może dowolnie regulować stopień ciepłoty wszelkich natrysków. Zanotować również trzeba zamykane „skrzynie do kąpieli parowej“ dla osób, które zwykłej kąpieli parowej znieść nie mogą. Dla pacjentów są również bardzo ładnie umeblowane gabineciki, w których mogą wypocząć. Zakładem kierować będzie dr. Dekański.

Instytucją tę pożyteczną zawdzięcza Kraków przedsiębiorczości p. Henisza i staraniom prof. Korczyńskiego, który nowopowstającym zakładem szczerze i serdecznie się zajmował, nie szczędząc właścicielowi poparcia i wskazówek.

# Z BIEŻĄCEJ CHWILI.

* **Niezwykła śmiertelność** w niektórych miastach Austryi zwróciła na siebie uwagę prezesa gabinetu hr. Taaffego, który wystosował do wszystkich władz politycznych krajowych okólnik, zwracający uwagę na wysoki procent śmiertelności w niektórych miastach, a między innemi w Krakowie (35·2 na 1000), we Lwowie (34 na 1000), w Kołomyi (31 na 1000), podczas gdy w Wiedniu procent jest znacznie mniejszy (tylko 24.7 na 1000). Te wysokie cyfry śmiertelności każą wnioskować, że w tych miastach istnieją specjalne przyczyny wpływające na ogólny stan zdrowia. — Hr. Taaffe wezwał przeto władze do zarządzenia zbadania przyczyn złego, któremi są zapewne zła woda, brak kanalizacji, wadliwa organizacja sanitarna gmin, następnie zaś do poczynienia odpowiednich kroków celem naprawienia złego stanu rzeczy.

Sprawa ta będzie przedmiotem obrad komisyi sanitarnej miejskiej, z której czytelnikom naszym obszerne podamy sprawozdanie, naznaczając tymczasowo, iż rzeczywiście brak dobrej wody i kanalizacyi jest jedną z głównych przyczyn wielkiej śmiertelności Krakowa, do czego dołącza się jeszcze ubóstwo mieszkańców, przeludnienie mieszkań i niehigijeniczne życie bardzo wielu, wcale o przepisy higijeny się nie troszczących. Na wielki procent śmiertelności wpływa wreszcie niewątpliwie i ta okoliczność, że do klinik i do szpitali krakowskich zjeżdża bardzo wiele osób obcych, obarczonych ciężkiemi chorobami; wielu z nich odzyskuje tu swoje zdrowie, inni umierają i przyczyniają się do zwiększenia cyfry śmiertelności miasta. W ostatnich latach przybywa bardzo wiele dzieci żydowskich mianowicie z dyfteryą i krupem na

operacyą z miast odległych, a że nie każdy chory da się operacyą uratować, nie dziw że śmiertelność wydaje się być większą, niż to stosunkom sanitarnym — względnie do stałych mieszkańców — odpowiada.

* **Najwyższa Rada sanitarna** w Wiedniu na posiedzeniu swem odbytem d. 11. b. m. ukończyła obrady nad projektem ustawy o szczepieniu. Głównemi zasadami tej ustawy są: powszechne obowiązkowe szczepienie wszystkich dzieci w pierwszych latach życia, — ponowne szczepienie po ukończeniu wieku obowiązującego do odwidzania szkoły, — posługiwanie się do szczepienia limfą wyłącznie zwierzęcą, wyrabianą głównie w zakładach państwowych, a lekarzom publicznym dostarczyć się mającą, — kontrola ścisła ze strony władz politycznych, a w szczególności ich organów lekarskich; — wreszcie ułożono przepisy obowiązywać mające pod względem szczepienia z konieczności w razie epidemicznie wybuchłej ospy. —

* Sprawą **zabaw młodzieży szkolnej** zajmowało się w Wiedniu zeszłego miesiąca na kilku posiedzeniach stowarzyszenie nauczycieli szkół średnich. Dwaj dyrektorowie gimnazjów wiedeńskich wypracowali, w celu zaprowadzenia w szkołach średnich zabaw dla młodzieży, odpowiednie tezy, które zostały przedłożone ministerstwu oświaty. Uchwalono tam, gdzie stosunki na to pozwolą, że zabawy mają być zorganizowane już w tem półroczu letniem; ma też być wystosowaną prośba do reprezentacyj gminnych, korporacyj i przyjaciół szkolnictwa o udzielenie stosownych placów do zabaw. Na zabawy mają być poświęcane dwa dni w tygodniu, a w następne dni uczniowie uwolnieni od trudniejszych zadań piśmiennych. Ma być postawionem również żądanie co do zmniejszenia liczby godzin szkolnych, zwłaszcza w szkołach realnych. Wyłączenie z zabaw będzie dozwolonem tylko w razach wyjątkowych z powodów nadzwyczajnych i tylko na pewien przeciąg czasu.

Kierownikami tych zabaw, odpowiednio honorowanymi, mają być nauczyciele gimnastyki lub inni stosowni członkowie gron nauczycielskich. Ażeby uzyskać odpowiednich kierowników zabaw młodzieży szkolnej ma być specjalnie na nie uwaga zwróconą na kursach nauczycieli gimnastyki; nauczyciele mają być także wysyłani za granicę, ażeby się nauczyli wychowywać dzielnych kierowników zabaw. Z pośród zabaw uwzględnione winny być przedewszystkiem zabawy ludowe i narodowe, dalej zabawy mające na oku obok kształcenia sił fizycznych także cele moralne. Zabawy mają się rozpoczynać śpiewem. Uchwały powzięte na tych zgromadzeniach zakomunikowano dyrektorom wszystkich szkół średnich w Austrji.

Tą samą sprawą zajmywało się i u nas w Galicyi kilka kół Towarzystwa nauczycieli szkół wyższych a mianowicie koło stryjskie, lwowskie i krakowskie. Powzięte uchwały przedłożone będą pod obrady walnemu zgromadzeniu Towarzystwa we Lwowie w przyszłym miesiącu.

* **Ze sprawozdania delegata** m. Lwowa do Rady szkolnej krajowej dowiadujemy się, że ta najwyższa w kraju władza szkolna zażądała od Ministerstwa oświaty udzielania zapomóg dla tych nauczy-

cieli szkół galicyjskich, którzyby w porze wakacyjnej życzyli sobie obejrzyć w Krakowie park Dra Jordana i przypatrzyć się tu uprawianym zabawom i grom higijenicznym.

* **Książeczkę o pielęgnowaniu dzieci prof. Jakubowskiego** nabyli w b. miesiącu: Wydział Rady powiatowej w Nowym Sączu 160 exempl., Starostwo w Kolbuszowy 150 exempl., Wydział Rady powiatowej w Horodence 100 exempl., Starostwo w Wieliczce 150 exempl., Franciszek Górka 100 exempl.

* **Przewodnika gimnastycznego** „Sokół" Nr. 4 z kwietnia r. b. zawiera następującą treść: Reforma. — Ćwiczenia publiczne uczniów Sokoła lwowskiego. — Zarys ćwiczeń na drążku (c. d.) — Sprawy towarzystw gimnastycznych polskich. — Sprawy szkolne. Administracya we Lwowie, pl. Chorążczyzny l. 3.

* **Zdrowia** Nr. 66 z marca r. b. Zawiera: artykuł wstępny; ankieta sanitarna w sprawie mieszkań warszawskich; trichiny w mięsie z krajowej trzody chlewnej; o świątecznych produktach spożywczych. Notatki bibliograficzne, kronika — Cena 6 Złr.

---

*Redakcya uprasza o łaskawe nadsełanie wszelkich wiadomości dotyczących zdrowia publicznego i urządzeń higijenicznych w kraju oraz sprawozdań z działalności instytucyj, zakładów, stowarzyszeń, o ile takowe mają związek z higijeną.*

---

W ***Redakcyi „Przewodnika higijenicznego"*** są do nabycia następujące książki:

*Prof. dr. Cybulski.* **o wpływie szkoły współczesnej na fizyczny rozwój młodzieży**. Cena 25 ct.

*Dr. L. Kopff.* lekarz rządowy w Krynicy. **O zachowaniu się dyjetetycznem w czasie leczenia zdrojowego**. Cena 30 ct.

*Dr. Ign. Schaitter,* lek. miejski w Krakowie. **O szkodliwości mieszkań wilgotnych.** Cena 30 ct.

*Prof. Dr. M. L. Jakubowski.* **Wskazówki żywienia i pielęgnowania dzieci w pierwszym roku życia**. Cena 1 egzemplarza 10 ct. — 100 egzemplarzy 5 złr. w. a.

**Przewodnika higijenicznego rocznik I-szy z r. 1889** (9 numerów. Cena 1 złr.

**Przewodnika higijenicznego rocznik II-gi z r. 1890.** Cena 2 złr. Obydwa te roczniki zawierają wiele gruntownie opracowanych i bardzo użytecznych artykułów dotyczących zdrowia.

*Adres Redakcyi: Kraków, ulica Wiślna 5.*

# OGŁOSZENIA.

# TRUSKAWIEC
## ZAKŁAD ZDROJOWO-KĄPIELOWY
## i stacya klimatyczno-lecznicza
w Galicyi wschodniej.

**Urząd pocztowy i telegraficzny w miejscu.**

Koleją Karola Ludwika, koleją państwową, Lwowsko-Czerniowiecko Jasską i węgiersko-galicyjską

**do Drohobycza.**

Zdrojowisko i uzdrowisko w uroczej górskiej okolicy (415 m. n. p. m.) niezwykle bogate w najrozmaitsze środki lecznicze. Zdroje słone i słono-glauberskie w zupełności zastępujące Kissingen, Hamburg, Marienbad, Kreuznach, Veynhausen, Wiesbaden itd. itd.

Najsilniejsza w Europie solanka siarkowcowa, szczawa alkalowoziemna, kąpiele słono-siarkowcowe, przewyższające wszelkie inne kąpiele słone, słone jodowo-bromowe, i słono-siarczane w kraju i zagranicą. Kąpiele siarczane. Kąpiele borowinowo-żelaziste. Kąpiele mułowe słone i słono-siarczane. Natryski nosowe. Leczenie elektrycznością. Miesienie. Żętyca. Mleko. Apteka i skład wód mineralnych. Tusze. Zalecane przez najznakomitszych lekarzy krajowych i zagranicznych w cierpieniach skrofulicznych, gośccowych, dnowych, syfilitycznych, w przewlekłych chorobach przewodu pokarmowego, chorobach nerek i pęcherza, w rozmaitego rodzaju chorobach kobiecych skórnych i nerwowych.

**Ordynuje lekarz zakładowy Dr. Aureli Plech, cesarski radca z Jarosławia i Dr. Stanisław Dekański z Krakowa.**

Przeszło 300 pokoi wygodnie urządzonych, piecami zaopatrzonych, z łóżkami żelaznemi i materacami od 50 ct. 3 złr. dziennie. Kaplica łac., cerkiew ruska, czytelnia dla pań i panów, doborowa orkiestra, sala balowa, fortepian, przyrządy do gier towarzyskich, trzy restauracye z zakładową na czele, cukiernia kawiarnia, restauracye izraelickie, sklepy, fryzyer, cyrulik i t d. Skwery ozdobne, prześliczne spacery, wycieczki w okolicę, zabawy towarzyskie, reuniony.

**☛ W pierwszym od 25 maja do 1 lipca i ostatnim sezonie od 15 sierpnia do 25 września pomieszkania w domach zakładowych o 30 procent tańsze. Wszelkiego rodzaju zamówienia przyjmuje i wszelkich objaśnień udziela Zarząd zdrojowy w Truskawcu. ☚**

Ubodzy uwzględniani będą tylko w I sezonie do 15 czerwca i w III sesonie od 15 sierpnia, a pozostający dłużej nad 3 dni po I sezonie to jest po 1 lipca opłacają taksę całkowitą.

*Przedruk nie będzie opłacony.*

W imieniu Tow. Opieki zdrowia.
Wydawca i odpowiedzialny Redaktor **Prof. Dr. H. Jordan**.

Druk W. Korneckiego w Krakowie.